

Hinduskie wojsko miało naruszyć chińską granicę

28 czerwca 2017

Chińska Republika Ludowa wysłała oficjalny protest dyplomatyczny do władz Indii. Według Chińczyków, hinduskie wojska nielegalnie przekroczyły granicę regionu Sikkim i chińskiej prowincji Donglang, podczas gdy tereny pomiędzy obydwoma jednostkami terytorialnymi są od dziesięcioleci punktem zapalnym w hindusko-chińskich relacjach.

Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało wczoraj, że hinduska armia miała nielegalnie przekroczyć granicę oddzielającą hinduski region Sikkim oraz chińską prowincję Donglang, co zdaniem Pekinu powinno zakończyć się dokładnym zbadaniem sprawy przez władze w Delhi, a przede wszystkim wycofaniem oddziałów hinduskiej straży granicznej ze spornego terytorium. Wejście obcych wojsk miało dodatkowo utrudnić pracę chińskim pogranicznikom, którzy przez względy bezpieczeństwa zamknęli jedno z przejść turystycznych.

Przez przełęcz Nathula w pobliżu góry Kajlas i jeziora Mapam Yumco miało przejść 47 hinduskich pielgrzymów, ponieważ rejon ten jest uznawany przez wyznawców buddyzmu i hinduizmu za miejsce święte. Indie miały zostać poinformowane o tej decyzji kanałami dyplomatycznymi, poprzez które Chińczycy zaapelowali do tego kraju o respektowanie jego granic terytorialnych.

Jednocześnie Chiny domagają się od Indii respektowania traktatów granicznych regulujących status spornego terenu pomiędzy oboma państwami. Od 1967 roku spierają się one bowiem o rejon Sikkim oraz Tybet, a najpoważniejszy konflikt zażegnało referendum przeprowadzone w Sikkim, w którym jego mieszkańcy opowiedzieli się za przynależnością do Indii.

Na podstawie: IndianExpress.com, BBC.co.uk

Źródło: Autonom.pl